Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 45 Kraków, niedziela 24 lutego 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.
Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 5,500.000 Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 6,000.000 Mkp. Zagranicą miesięcznie 12.000.000 Mkp.
Cena numeru 250.000 M.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe złp. 0·10. — Nadesłane złp. 0·30. Po kronice złp. 0·35. — Na pierwszej stronie. w tekście i m ędzy giełdami złp. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Administracja: **ulica Dunajewskiego Nr. 5** Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty. — **1 złoty polski = 1,800.000 Mkp.**

Frank waloryzacyjny na 24-go lutego wynosi 1,800.000 Mkp.

Z filmu europejskiego

Kraków, 23 lutego.

Bolszewicki poeta rosyjski — Ilja Ehrenburg, powróciwszy z podróży za granicę, wygłosił w tych dniach w Moskwie odczyt publiczny o współczesnej Europie. Porównywał nasz kochany i czcigodny kontynent z filmem kinowym, który puszcza w ruch piany.... operator. Wskutek tego wątek rwie się co chwila, przedstawienie traci wszelki sens, obrazy idą chaotycznie, przy czem raz motor idzie tak nierówno, że jeden obraz przeciąga się aż do znudzenia, drugi zaś przelatuje tylko jak błyskawica...

Nie potrzeba być ani poetą ani bolszewikiem, aby jakąś część słuszności przyznać temu porównaniu.

Weźmy dla przykładu dwa obrazy charakterystyczne dla tego współczesnego europejskiego kina. Jeden przedstawia rozwój idei rozbrojenia i pacyfikacji, drugi — gorączkowe zbrojenia. Obraz pacyfistyczny i rozbrojeniowy o słabej i mało obfitej treści wisi na ekranie, trzęsie się, kiwa w różne strony aż do znudzenia, obraz zaś zbrojeń zjawia się nagle, przelatuje przez ekran błyskawicznie a tak pełny nowych treści i zajmujących szczegółów, że trudno się w nim nawet rozejrzeć.

Dyskusja a raczej nawet nie dyskusja, lecz ciągłe powtarzanie w różnych tonach o konieczności rozbrojenia narodów trwa ciągle od lat pięciu, chyba że przerywa ją dyskusja o konieczności nowych — zbrojeń... Tak właśnie stało się teraz w Anglji.

U steru stanął rząd robotniczy. Sztandar pacyfizmu i rozbrojenia narodów dzierży on wyżej niż ktokolwiek inny. Macdonald i jego koledzy z gabinetu na każdym kroku akcentują swój pacyfizm. Aż tu pewnego dnia, mianowicie 20 b. m. w Izbie gmin wielka debata nad koniecznością naglącą jak najszybszej budowy mnóstwa nowych aeroplanów bojowych.

Dyskusję spowodował minister awiatyki wojennej w gabinecie Baldwina sir Samuel Haare, zgłaszając wniosek, aby Anglja wybudowała niezwłocznie bojową flotę powietrzną silniejszą, niż posiada ją jakiekolwiek inne państwo w promieniu tysiąca pięciuset kilometrów od Londynu. W motywach swego wniosku wskazał Haare na to, że jakkolwiek dużo mówi się wszędzie o pacyfikacji i rozbrojeniu, to jednak pozostaje faktem, że wszystkie podejmowane dotąd próby rzeczywistego rozbrojenia lub chociażby tylko ograniczenia zbrojeń uwieńczone zostały mniej lub więcej oczywistem fiaskiem. Wnioskodawca nie konkluduje stąd, że należy w ogóle zaniechać rozpraw o rozbrojeniu, ale tylko sądzi, że każda z tych dwóch spraw powinna toczyć się własną swoją koleją. Dyskusje o rozbrojeniu swoją, wysiłki zaś w celu najlepszego uzbrojenia się na wszelki wypadek i dla wszelkiego zadania swoją... Zresztą nawet obecny prezydent ministrów w swoich szczerze pacyfistycznych dążeniach i w swojej polityce zmierzającej ku uspokojeniu Europy będzie czuł się lepiej, jeśli będzie wiedział, że ma za sobą najpotężniejszą na świecie flotę wojenną a nad sobą równie potężną flotę powietrzną...

Anglja tymczasem właśnie na punkcie tej najskuteczniejszej i najstraszniejszej nowoczesnej broni znalazła się na szarym końcu wśród mocarstw. Gdy Francja może każdej chwili wysłać w powietrze tysiąc aeroplanów bojowych, które zdolne są w ciągu dwunastu godzin rzucić na Londyn i Anglję tysiąc siedmset tonn najsilniejszych materjałów wybuchowych, to Anglja ma takich maszyn zaledwie sto. Na istnienie takiej nierówności Anglja nie może się zgodzić. Prawa rewizytowania Paryża w ciągu następnych dwunastu godzin po wizycie francuskiej nad Londynem i obdarzenia go o ile możności większą jeszcze ilością perdyktu, ekrazytu i gazów trujących Anglja nie może dać sobie odebrać.

Wywody konserwatywne wnioskodawcy poparł liberalny generał Seely, który twierdził, że Francuzi przy dzisiejszych swoich środkach bojowych mogą na każdy dowolnie obrany punkt rzucić w ciągu dziesięciu godzin więcej pocisków niż czynili to Niemcy w całej Anglji w ciągu jednego miesiąca. Gdyby flocie francuskiej podobało się zaatakować Londyn to mogłaby w ciągu jednej doby zapalić każdy dom, bombardując zaś kolejowe węzły, mogłaby w ciągu kilku godzin zatrzymać cały ruch kolejowy w Zjednoczonem Królestwie. Z tych względów mówca liberalny popiera najusilniej wniosek konserwatywnego kolegi.

Najbardziej zaś charakterystyczną była odpowiedź członka rządu robotniczego i pacyfistycznego podsekretarza stanu dla awiatyki Leacha, który wywodził, że najlepszą bronią jest sprawiedliwość i że najlepiej uzbrojone narody najwięcej też wojen prowadziły, (w tym punkcie brawo bili członkowie partji robotniczej, z ław konserwatywnych zaś padały ironiczne wykrzykniki i uwagi), ale rząd przy całem pragnieniu, aby wojny raz na

zawsze ustały nie uczyni oczywiście nic, coby siły obronne Anglji mogło pod jakimkolwiek względem na szwank narazić. (W tem miejscu brawa rozległy się z ław konserwatywnych, ironiczne uwagi z robotniczych).

Tak więc rząd Macdonalda będzie zwoływał konferencje pokojowe i rozbrojeniowe, a równocześnie budował flotę powietrzną, „potężniejszą od wszystkich, jakie znajdują się lub mogą się znaleźć w promieniu tysiąca pięciuset kilometrów od Londynu".

Ilja Ehrenburg z Moskwy — poeta bolszewicki ma jednak trochę słuszności.... **Idem.**

Djarjusz z dnia 23-go lutego

— W Warszawie zapanowała znowu aura przesileniowa. Pos. Dębski w imieniu klubu Piasta przedłożył drowi Grabskiemu uchwały tego klubu, powzięte z powodu mianowania gen. Sikorskiego ministrem wojny bez porozumienia ze stronnictwami. Dr. Grabski oświadczył, że nie porozumiewał się ze stronnictwami dlatego, aby jak najprędzej przesilenie na stanowisku ministra wojny zlikwidować. Powodem ustąpienia gen. Sosnkowskiego była różnica zapatrywań między nim a ministrem skarbu co do wysokości kredytów wojskowych.

Równocześnie także ze strony klubu „Wyzwolenia" i sprzymierzonej z nim „Jedności ludowej" (grupa Dąbskiego) objawiły się silniejsze tendencje opozycyjne w stosunku do rządu dra Grabskiego.

— Na wczorajszem posiedzeniu sejmowem prowadzono dalszą dyskusję nad ustawą mieszkaniową. Do komisyj odesłano projekty ustaw o kwalifikacjach dla nauczycieli szkół średnich i zawodowych tudzież projekt o ustawie kwaterunkowej.

— Komisja ekspertów międzynarodowych wedle informacyj francuskich przedstawi wnioski, które co do Ruhry nadawać się będą dla rządów francuskiego i belgijskiego do dyskusji. Komisja osiągnęła podobno całkowite porozumienie w określeniu zdolności płatniczej Niemiec. Wedle Agencji Havasa komisja stwierdziła ogromną potęgę gospodarczą Niemiec. Dowodem tego jest między innemi fakt, że fabryki niemieckie w czasie od zawarcia pokoju do teraz wybudowały nowych 18.000 lokomotyw i 400.000 wagonów.

— Wobec załamania się ruchu separatystycznego, który miał posłużyć Francji do odgrodzenia się od Niemiec szeregiem zależnych od niej państewek buforowych, wracają w Paryżu do projektu, który w swoim czasie przedłożył rząd dra Cuna o neutralizacji prawego brzegu Renu na lat 99 pod warunkiem, że Francja tak samo zneutralizuje lewy brzeg Renu w Alzacji i Lotaryngji.

— Między Londynem a Moskwą toczą się rokowania co do zwołania na połowę marca wspólnej konferencji dla uregulowania kwestyj spornych. Pod przewodnictwem samego Macdonalda utworzona została komisja angielska dla przygotowania programu tej konferencji. Komisja dzieli się na sekcje: ekonomiczną pod przewodnictwem Gregoryego i ekonomiczną pod przewodnictwem sir Sidney'a Chapmana.

— W ostatniem głosowaniu nad ordynacją wyborczą w Senacie otrzymał rząd Poincarego tylko 16 głosów większości (150 za, 134 przeciw).

— Sytuacja parlamentarno-polityczna w Berlinie okazuje dalej silne napięcie z powodu opozycji socjalistów przeciw rozporządzeniom tzw. „konieczności owym", dotyczącym przedłużenia dnia pracy i zmniejszenia zarobków. Dr. Marx grozi rozwiązaniem parlamentu. „Vorwaerts" liczy się z tem rozwiązaniem już w najbliższym czasie.

— Poseł sowiecki w Afganistanie Raskolnikow w sprawozdaniu złożonem na posiedzeniu Ciku ostro zaatakował politykę angielską za imperjalizm w Azji i twierdził, że rząd Macdonalda nie potrafi rozwiązać kwestji indyjskiej. Raskolnikow ostrzegał wszystkie narody azjatyckie przed Anglją. Wystąpienie to dyplomaty sowieckiego uważają za manewr osobisty, ponieważ Raskolnikow nie chce wracać do Azji, lecz jechać na posła do Rzymu.

— Najbliższe posiedzenie Rady Ligi Narodów odbędzie się 28 bm. Na porządku dziennym między innemi sprawa Gdańska i mniejszości niemieckich w Polsce.

— Mianowany posłem polskim w Moskwie p. minister Darowski wyjechał wczoraj wieczorem na swoje stanowisko. Przed wyjazdem pan Prezydent Rzplitej udekorował p. ministra Darowskiego orderem „Polonia Restituta".

— Do nowego, utworzonego w Sejmie klubu ukraińskiej socjalnej demokracji przystąpili posłowie: Bazyli Mochniuk, Andrzej Paszczuk, Józef Skrzypa, Tomasz Prystupa i Jakób Wojtiuk. Prezesem klubu wybrany został Wojtiuk, sekretarzem Skrzypa.

— Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przystąpiono do dalszych rozpraw nad ustawą o ochronie lokatorów.

— W różnych stronach Ukrainy wybuchły poważne rozruchy. Wieści te potwierdzają uchodźcy rosyjscy, którzy zgłaszają się do rumuńskich władz granicznych z prośbą o pozwolenie przekroczenia granicy.

TELEGRAMY

z 23 lutego 1924

Dyrektor Thomas w Warszawie

Warszawa. (AW). Wczoraj z udziałem pana dyrektora **Thomasa** odbyły się konferencje w ministerstwie pracy. Na konferencji omawiano doniosłość unifikacji ustawodawstwa robotniczego, które jest dążeniem międzynarodowego biura pracy. O godz. 18 pan Thomas wygłosił odczyt w sali **Rady Ministrów**, o godz. 20-stej odbył się obiad u premiera **Grabskiego**. Wieczorem raut w prywatnych apartamentach prem. Grabskiego z produkcjami artystycznemi **Argasińskiej, Michałowskiego i innych.**

Odznaczenie gen. Sosnkowskiego

Warszawa. (AW). Gen. Sosnkowski otrzymał order Wielkiej Wstęgi Odrodzenia Polski.

Zmiany w dyplomacji

Moskwa (AW). 22 lutego opuszcza Moskwę sekretarz poselstwa polskiego, p. Józef **Baliński**. — Stanowisko pierwszego Sekretaarza objął p. **Adam Tarnowski**.

Potanienie gazu

Katowice. (AW). W związku z ostatniem obniżeniem cen węgla, zarząd Górnośląskiej centrali gazowej obniżył z ważnością od 18 bm. ceny gazu do użytku domowego, oraz dla celów technicznych.

Serdeczność węgierska dla Polski

Budapeszt, (K) Tutejszy „Szozak" w artykule pod tytułem **„W Polsce kochają Węgrów"** opisuje serdeczne przyjęcie jakie doznała akademicka wycieczka węgierska bawiąc w Polsce z początkiem bieżącego miesiąca. Autor artykułu nazywa przyjęcie jakiego doznali Węgrzy „rewelacją" i oświadcza, że sympatyj polskich wobec Węgrów nie można porównywać wogóle z jakąkolwiek życzliwością okazaną Węgrom na Zachodzie, kończy zaś swój artykuł oświadczeniem, że **Polska to jedyny kraj, gdzie Węgrzy liczyć mogą na prawdziwych przyjaciół.**

Listy z miasta

IV.

Gdybyśmy policzyli wszystkie stowarzyszenia, zespoły i „Kołka" w naszem mieście, to jeżeli jedna szkoła przypada na 1000 mieszkańców Krakowa, a jeden szynk na 10.000 wiernych — to z pewnością jedno stowarzyszenie egzystuje dla 10 ludzi.

Mamy Stowarzyszenie Właścicieli realności katolickich i drugie indyferentnych, jako „pendent" do nich Stróżów postępowych i zacofanych (Pierwsi postępują w swych żądaniach, drudzy cofają się przed zamiataniem chodników). Mamy Miłośników starych zabytków (z szczególniejszem uwzględnieniem zabytkowego niechlujstwa w mieście), Towarzystwo ochrony lokatorów, zwierząt, Sadzenia drzewek i pielęgnacji trawy, Kółko kontuszowe, Zbieraczy marek pocztowych, etc., etc., nie licząc nielegalnych związków, jak Jeżdżących na gapę tramwajem, Miłośników cudzych zegarków lub futer, itp.

Ale o tych się nie mówi.

Wśród legalnych jest także Towarzystwo hodowców drobiu. O patriotyzmie jego świadczy między innemi udzielenie wolnego wstępu na wystawę gołębi — Weteranów z 63 roku. Słusznie! tym biedakom-bohaterom należy się także jakieś uprzyjemnienie życia na schyłku. Gołąb pocztowy czy rasowy jest na każdy sposób interesującym okazem.

Ale czy więcej nie zainteresowałyby ich — przypuśćmy — tesame gołąbki nie w klatce, ale na talerzu i do tego należycie przyprawione? Mogą być w potrawce, mogą być pieczone!... Lub ostatecznie w braku gołębi choćby kawałek mięsa rosołowego?

Należy przypuszczać, że na tę zamianę chętnie zgodziliby się weterani, tem pewniej, że o ile słuchy dochodzą w „Przytulisku" nie otrzymują luksusowego posiłku i niejeden z nich pewnie wolny bilet na wystawę pocztowych gołębi oddałby chętnie za wolny bilet do jadłodajni.

Nie umniejsza to jednak w niczem zasługi Towarzystwa hodowców drobiu, które uczciło weteranów wolnym wstępem na swą wystawę, zanim pomyśli o „bliższem" zapoznaniu ich z innymi produktami swymi jak kury lub indyki, byleby nie we formie „surowej" — owszem! — ugotowanej!

Zresztą formy i sposób oddawania czci są wszędzie tak różne i rozmaite, że nie ma nawet celu brać je pod krytyczne badanie.

Okazaniem czci i serdeczności u dzikich jest podobno pocieranie swego nosa o nos czczonego człowieka. Chińczyk przeskakuje przez cień admirowanego — na znak uszanowania.

U nas, gdzie serdeczność jest przysłowiowa czołobitność jest jedną z wielkich cnót narodowych — przyjaciele chodziliby z popuchniętymi nosami. A w słoneczny dzień widzielibyśmy na ulicach poważnych ludzi skaczących jak warjaty.

Pan Komisarz skakałby przez cień pana Radcy. Radca przez cień Nadradcy, ten przez Prezydenta... Ludzie z samej czołobitności łamaliby nogi i kręcili karki.

Na szczęście żyjemy w kraju cywilizowanym i ludzie raczej kręcą karki jeżeli są zamało czołobitni względem swych przełożonych.

Nie narzekajmy zresztą. Jesteśmy w tem szczęśliwem położeniu, że na razie prócz połamania rąk i nóg na oślizgłym chodniku lub strącenia głowy z karku przez lawinę dachową — nic nam tak dalece nie grozi. A wiadomo, że bez woli Boga włos człowiekowi z głowy nie spadnie, a nie dopiero głowa z karku!

Spada śnieg z dachu, urzędnicy z etatu, co najważniejsze — spadają ceny. Jeden szewc, naprzykład, zapewniał mnie niedawno, że i buty „spadną". Tylko zacny majster zapomniał objaśnić, czy spadną z ceny, czy też z nóg.

To drugie wydaje mi się prawdopodobniejszem.

Ogólny spadek cen w pierwszym rzędzie — chleba, który jest głównym wskaźnikiem drożyzny — odbił się radosnem echem przedewszystkiem w kołach urzędniczych, gdyż pociągnął za sobą redukcję płac o 10 procent.

Wielu jednak — kto wierzy w skrytości ducha — pragnęłoby, by chleb podskoczył jeszcze w tym karnawale, co i im w konsekwencji dałoby możność podskoczenia może na jakim balu lub reducie.

Niestety tendencja „spadkowa" zaznacza się coraz wyraźniej.

Chwalebny wyjątek stanowi jedynie oświata publiczna. Bo, gdy w pierwszym półroczu „czesne" wynosiło w gimnazjum 6 miljonów marek, to obecnie doszło do 110 miljonów. Ale za to rodzicom uczniów przysługuje wyłączne prawo kupowania dla szkoły węgla, kredy, gąbek. etc.

Oświata idzie więc — w górę.

Sytuacja w Anglji

GROŻBA NOWEGO STRAJKU.

Londyn. (AW)Jak donoszą tutejsze pisma, Anglji grozi nowy strajk robotników węglowych. Zapowiadany ruch ma charakter ekonomiczny i stoi w związku z upływającym z dniem 17 marca terminem wypowiedzenia umów o płace.

Strajk ma wybuchnąć już 17 marca.

KONFERENCJA ANGIELSKO-ROSYJSKA.

Londyn. (AW) W związku z zapowiedzianą na połowę marca konferencją **angielsko-rosyjską**, przynoszą tutejsze dzienniki następujące informacje. Komisja angielska, będzie pracowała pod bezpośredniem kierownictwem **Macdonalda**, któremu zostanie dodany do pomocy podsekretarz w ministerstwie spraw zagranicznych Ponsonby. Komisja będzie dzieliła się na dwie sekcje, ekonomiczną i polityczną. Fakt, że **Macdonald osobiście obejmuje kierownictwo prac**, świadczy o **dużem** znaczeniu nadchodzących rokowań dla Anglji.

TERMIN KONRERENCJI.

Londyn. (AW) Jak zapewniają, konferencja rosyjsko-angielska rozpocznie się **dnia 25 marca.**

Strajk urzędników bankowych trwa

Wiedeń. (K) Przez cały dzień wczorajszy trwały rokowania u kanclerza **Seipla** między przedstawicielami banków a strajkujących urzędników. Rokowania te nie dały rezultatu.

Kłopoty Francji

Genewa (AW) „Journal" donosi o rozruchach i **plądrowaniach w południowej Francji**, w związku z rosnącą drożyzną, która daje się tam specjalnie odczuć. **W Marsylji wybuchł strajk robotników portowych**, a także i zawodowe związki kolejowe południowej Francji grożą strajkiem w razie odrzucenia ich żądań ustalenia płac według parytetu złota.

Traktat estońsko-łotewski

Ryga. (AW) Dokonano aktu wymiany ratyfikacji **estońsko-łotewskiego** traktatu zawartego w **Rewlu.** W ten sposób sojusz między dwoma państwami bałtyckiemi, wszedł w życie.

Rosja a rozbrojenie

Paryż (AW). Delegat rosyjski do Komisji rozbrojeń morskich, obradującej w Rzymie, admirał **Berens** protestował przeciwko ograniczeniu tonnażu rosyjskiego do 120.000 tonn. Rosja domaga się tonnażu najmniej 400.000 tonn.

Jeszcze uznanie Rosji

Moskwa (AW) Dzienniki sowieckie podają, że **Austrja wznowiła stosunki dyplomatyczne z Sowietami.** Odnośna nota ,uznająca rząd Sowietów de jure, została już podobno wysłana z Wiednia do Moskwy.

Ratyfikacja konwencji konsularnej

Belgrad. (AW). Parlament jugosłowiański przyjął ustawę o ratyfikacji konwencji konsularnej między **Polską a Jugosławją.**

Powstanie w Albanji

Durazzo. (K) Rewolucyjny komitet **albański** w **Skutari** czyni przygotowania **w całej Albanji** przeciwko rządom **Achmeda beja.** Przyczyną ruchu rewolucyjnego jest głód i nędza w kraju, oraz terror nieznośny wywierany przez ówczesny rząd w kampanji wyborczej.

Co to jest szermierka?

Wywiad z mistrzem szermierki i lektorem wychowania fizycznego na Uniw. Jagiell. — p. Linnemannem.

Niezwykła ruchliwość jaką objawia Sekcja Szermiercza Akad. Zw. Sport. w Krakowie — zwracać zaczyna uwagę nietylko sympatyków szermierki — lecz także szerszego ogółu stojącego zdala od kół sportowych. Chcąc dowiedzieć się bliższych szczegółów o rozwoju szermierki w Polsce a to ze względu na prawdopodobieństwo udziału szermierzy krakowskich w paryskiej Olimpjadzie — udałem się do mistrza szerm. a zarazem lektora wychowania fizycznego na Uniwersytecie Jagiell., p. Linnemanna, który chętnie udzielił mi wyjaśnień z dziedziny tego sportu, kładąc szczególny nacisk na dodatnie strony oraz na obecną fazę rozwoju tego sportu u nas.

„Szermierka" mówił p. Linnemann — „jest czemś więcej niż sportem — **jest sztuką.** Nie wymaga ona specjalnych warunków fizycznych w takim stopniu jak inne ćwiczenia sportowe — siła fizyczna, którą zresztą szermierz w robieniu bronią nabywa — ma tutaj znaczenie podrzędne. Na pierwszym tutaj planie stawia się technikę czyli umiejętność w prowadzeniu broni — w opanowaniu i koordynacji poruszeń — dających widzom sporą dozę estetycznych wrażeń. Pozatem żaden sport nie posiada tylu stron dodatnich w znaczeniu wychowawczem, co szermierka. Wykształca ona w wysokim stopniu przytomność umysłu, silną wolę i inicjatywę, pobudza energię życiową i wyrabia pogodę umysłu i łatwość w obejściu towarzyskiem. Nie wpływa ona ujemnie na intelekt jak np. ciężka atletyka, boks itp. — owszem pobudza go i wykształca w znacznym stopniu zmysł kombinacji i inne energie psychiczne. Dlatego też powinna szermierka znaleźć jaknajszersze zastosowanie w wychowaniu młodszego pokolenia, jako znakomity środek do wyrabiania charakteru i towarzyskiej kultury.

Młodzież nasza — objaśniał dalej p. Linnemann, — „posiada wiele zalet i warunków będących konieczną podstawą do uprawiania tego pięknego lecz przytem dosyć trudnego sportu. Łatwość z jaką wielu moich uczniów przyswaja sobie technikę w robieniu floretem i szablą — mimo braku najprymitywniejszych nieraz urządzeń uważanych gdzieindziej za niezbędne — nasuwa przypuszczenie, że szermierka stanie się z czasem w Polsce — podobnie jak na Węgrzech — **sportem narodowym.** Na razie nie cieszy się ona takiem poparciem u nas — na jakie zasługuje — mimo to szanse jej na paryskiej Olimpjadzie przedstawiają się znacznie poważniej od wielu innych, bardziej popularnych sportów. Publiczność nasza nie zna bliżej istoty tego sportu a urządzane dotychczas popisy szermiercze t. zw. akademje, dezorjentowały ją jeszcze więcej; prezentowały one bowiem jedynie samą estetyczną stronę szermierki a nie dawały widzom silniejszych emocyj prawdziwej walki o zwycięstwo, co widzów najwięcej interesuje. Otóż chcąc temu zaradzić, postanowiliśmy zerwać stanowczo z popisami (Schaufechten) a zainicjonować — idąc za wzorem zagranicy — t. zw. mecze — czyli walki o zwycięstwo pomiędzy drużynami reprezentującemi poszczególne kluby, miasta, kraje itd., oraz pomiędzy sławniejszymi szermierzami krajowymi i zagranicznymi. Należy się spodziewać, że Kraków ujrzy wkrótce taki mecz pomiędzy drużynami reprez. Krakowa i Lwowa, względnie Warszawy".

„Jest istotnie zdumiewającem — mówił p. L. — z jakim zapałem uprawiają szermierkę na Zachodzie młodzi i starzy — jest ona bowiem sportem, gdzie często późny wiek nie stanowi też żadnej poważniejszej przeszkody. Tak np. mistrzostwo Czech na florety w ub. r. w Pradze zdobył hr. Turn u. Taxis w wieku nie mniej jak... 73 lat! Jest to prawdziwe zwycięstwo — zwycięstwo podwójne!

„Spodziewam się — kończy! swe objaśnienia p. L. — że społeczeństwo nasze w swoim własnym interesie — będzie wydatniej niż dotąd popierać ten piękny i rycerski sport — a szermierze A. Z. S., którzy nie mają w Polsce równych sobie przeciwników — staną się wkrótce chlubą i dumą Krakowa". Z.

Tygodniowy bilans muzyczny

(XII Poranek symfoniczny, poświęcony kompozycji Rizzi'ego, Kalinowska śpiewaczka, Feliksowa pianistka, Józef Sliwiński dyrektorem Tow. Muz.).

W Ojcu Dr Bernardino Rizzi'm, poznał muzykalny Kraków na ostatnim poranku symfonicznym nowego twórcę dwóch poematów symfonicznych: „Carnero" i „Polonia". Program rozumowany, podaje krótki życiorys O. Rizzi'ego, Franciszkanina, którego dobre bogi muzyczne zawiodły do Krakowa, któremu, mam nadzieję, odda Ojciec Rizzi wielkie usługi na polu kultury, przynosząc w swoim habicie muzycznym ostatnie zdobycze na polu sztuki muzycznej, na zachodzie.

Jako twórca O. Rizzi okazał zasób poważny wiedzy muzycznej, której brakuje w obu poematach symfonicznych treści twórczej.

Wprawdzie „program rozumowany" optycznie przekonywa o najszlachetniejszych i wzniosłych ideach kompozytora, lecz niestety ucho nie może uwierzyć w to, co wyczytało oko, w myśl przysłowia, „że nie powinna wiedzieć prawica, co czyni lewica". Tak zapewne dzieje się w każdym parlamencie, ale w sztuce muzycznej, dotąd przynajmniej działo się inaczej. Uparte ucho, zawsze sprawdzało, czy oko podawało prawdę wypisaną w programie rozumowanym.

I jeśli przeczytamy pierwsze zdanie z programu rozumowanego „Polonia": „Wawel...." A u stóp jego płynie Wisła, której posępnie szemrzące fale łączą się z jakąś smętną melodją pastoralną, wionącą z pól i łąk". A potem usłyszymy kilkaset taktów „Polonji", mimowoli ,choć wykrzyknik ten dotknie osoby duchownej, zawołamy: „Ojcze Rizzi, to Blaga!", w „Polonji" niema ani Wawelu, ani posępnie szemrzących fal Wisły, ani melodji pastoralnej, ani pól i łąk nadwiślańskich! Nic podobnego!

Ironista powie: „Duchowna osoba, ale buja"! Pesymista odmówi Dr Rizzi'emu talentu, a ja pomyślę sobie: „Słusznie, że ksiądz Rizzi wykonuje swoje utwory, bo przekona się, jak nie należy dalsze kompozycje pisać". I być może, za rok, dwa usłyszymy nowe utwory Ojca Rizzi'ego lepiej zbudowane, jak ,Carnero" i „Polonja", a kiedyś może i dzieła natchnione. Ostatecznie okazało się, że Ojciec Rizzi ma dopiero lat 30 (tak podaje program), co w zawodzie kompozytorskim, jest zazwyczaj wiekiem młodzieniaszka, a „rzemiosło" opanował już kompozytor... a zatem czekajmy.

W sali Starego Teatru produkowały się dwie panie, śpiewaczka, p. Kalinowska i pianistka, p. Feliksowa. Obecny okres karnawałowy nakazuje nam płci paskudnej, być uprzejmym wobec „pięknej połowy". Nie należy zatem mówić prawdy, a za szczerość należy przepraszać. Może więc lepiej będzie jak powiem tylko p. Feliksowej prawdę, że gra interesująco, rozporządza poważną techniką i... że jeszcze ma przed sobą uciążliwą drogę estradową, aby zdobyć wszystko, co przeznaczyły losy jej sztuce. Jeśli p. Kalinowska wystąpi po raz drugi w poście, będę mógł swobodnicj porozmawiać. Ostatni mój „bilans muzyczny", który zaatakował nieróbstwo naszego Tow. Muz., zastrzyknął tej umierającej instytucji trochę kamfory. Rezultat widoczny w powołaniu Józefa Śliwińskiego, znakomitego pianisty i byłego dyr. konserwatorjum w Saratowie, na stanowisko Dyr. Tow. Muz. Józef Śliwiński objął już dyrekcję Tow. Muz. i jest wszelka nadzieja, że znakomity muzyk potrafi zjednoczyć i zorganizować cały materjał, jakim rozporządza Kraków, aby z przyszłym sezonem koncertowym, zacząć się coś naprawdę dziać wielkiego i poważnego w zakresie muzyczno-wytwórczym.

Istotnie kierownicze stanowisko należy się w tym zakresie „z wieku i urzędu", naszemu Tow. Muzycznemu.

B. Raczyński.

Dzień dobry!

Umarł król zwierząt — Lew wielkiej pamięci —
Rządy objęli po nim trzej regenci:
Małpa, uznany polityk najlepszy
Świnia, z stronnictwa przemożnego Wieprzy,
I osioł, który z stałych zasad słynie
(Zowietni upór widzą w nim jedynie).
Ci trzej w swej małej dobranej gromadzie
Mieli nowego dać zwierzętom władcę.
Ten król być winien wszystkich trzech obrazem:
Małpą być, świnią i osłem zarazem.
lekcja całe trzy dni się przewleka —
Nareszcie królem obrano — człowieka.

Kr.

KRONIKA

Kraków, 23 lutego

Narady Izb Handlowych w Krakowie

Dzisiaj o godzinie 11 przed południem rozpoczęły się w krakowskiej Izbie Handlowej narady reprezentantów Izb Handlowych. Tematem obrad jest kwestja **dochodów Izb**, oraz sprawy **budżetowe.** Również poruszana jest sprawa **projektu ustawy o organizacji Izb Handlowych.**

W naradach biorą udział reprezentanci Izb ze Lwowa, Poznania, Katowic, Grudziądza, Brodów i Torunia, oraz pan konsul **Wilkoszewski** celem zorganizowania **propagandy** gospodarczej za granicą.

WIELKA REDUTA SZERMIERZY, która odbędzie się dzisiaj dnia 23 bm. w salach Starego Teatru — przyniesie w obfitym programie szereg niezwykłych niespodzianek, które nadadzą tej zabawie całkiem specjalny koloryt, a zaaranżowanych w ten sposób, by tańce nie doznały żadnej przerwy. Dwie wyborne, grające na zmianę orkiestry oraz jazz-band powinny zadowolnić najwybredniejszych zwolenników tańców. Do bogatego programu reduty dodano jeszcze tombolę.

STRAJK W POWSZECHNYM BANKU KREDYTOWYM. Dziś wybuchł w Powszechnym Banku Kredytowym w centrali we Lwowie i w oddziałach w Krakowie, Drohobyczu, Bielsku, Borysławiu strajk pracowników. Powodem strajku jest zatarg personalu z dyrekcją na tle ekonomicznem, w szczególności kwestja uposażenia służbowego.

REDUKCJE URZĘDNIKÓW W BANKACH KRAKOWSKICH. (r) Oddział Krakowski Polskiego Banku Przemysłowego wypowiedział posady 8 urzędnikom i to na polecenie swej Centrali we Lwowie, która poleciła zwolnić wszystkich pracowników zaangażowanych do Banku w 1923 r. Powszechny Bank Związkowy wymówił posady 23 urzędnikom, Bank Związku Spółek Zarobkowych 6 urzędnikom. Ogółem wypowiedzenia w krakowskich bankach dosięgają 80 pracowników.

ECHA JUBILEUSZU M. JEDNOWSKIEGO. 25-lecie pracy zasłużonego i popularnego artysty p. M. Jednowskiego odbił się głośnem echem w szerokich sferach miłośników teatru. Dowodem tego były liczne telegramy i listy przesłane jubilatowi ze wszystkich środowisk kulturalnych Polski; wśród nich zwróciły uwagę: piękne pismo prezydjum i komisji teatralnej m. Krakowa, serdeczne listy dyrektorów: Józefa Kotarbińskiego, Solskiego, Szyfmana, Gorczyńskiego, oraz wszystkich niemal filij Związku artystów, oraz nader licznych osób prywatnych. Wśród darów zwróciła uwagę wspaniała zastawa srebrna ofiarowana przez komitet obywatelski, sygnet rzeźbiony francuskiej roboty, ofiarowany przez dyrekcję teatru, wspaniałe album ostatnich litografij Wyczółkowskiego pt. „Melancholja", kilka obrazów, ofiarowanych przez artystów krakowskich, a wreszcie cały szereg „żywego inwentarza", etc.

Raut na cześć jubilata urządzony przez kolegów w teatrze po przedstawieniu na foyer, zgromadził kilkaset osób dodając do uroczystości jeszcze jeden akcent serdecznych stosunków społeczeństwa krakowskiego z jego sceną.

Ze świata złudy

Kinoteatr „SZTUKA" — „Władcą kobiet".

Po sukcesowym romansie ks. de Valois, dał nam kinoteatr „Sztuka" sensacyjny plon, o niezwykle oryginalnym scenarjuszu p. t.: „Władca kobiet". Przedstawia on nadzwyczajną karjerę oszusta, a raczej dwu oszustów, którzy wśród sfer najwyższej arystokracji dopuszczają się szeregu fałszerstw i szantażów. Dzieje fałszywego barona Rastignac i jego wspólnika Toma, są przedstawione w tym filmie interesująco, jednak bez szarży i przesady, co daje dramatowi artystyczny poziom. W filmie tym kreują główne role doskonali artyści, wystawa zaś jest bardzo bogatą. Niektóre sceny, jak np. fałszywej gry w baccaretа lub flirtu między oszustem a kobietą-detektywem stanowią „meisterstücki" kinematografji. Piękne, niezniszczone zdjęcia filmu „Władca kobiet" w połączeniu z doskonałą ilustracją muzyczną zapewniają temu obrazowi pełne powodzenie. **rd.**

Komunikaty teatralne i koncertowe

Z TEATRU BAGATELA. „Dziesięć minut w samochodzie" wypełni wszystkie dni przyszłego tygodnia do środy włącznie. W sobotę i niedzielę po poł. „Chimery" po cenach zniżonych.

TEORJA EINSTEINA NA EKRANIE. Wobec ogromnego zainteresowania teorją wielkiego uczonego, kinoteatr „Warszawa" wyświetla w niedzielę 24 b. m. o godz. 12 w południe film popularno-naukowy „Teorja względności prof. Einsteina", ilustrowany odczytem pióra znakomitego pisarza i fizyka Brunona Winawera. Ceny miejsc zniżone.

REPERTUAR

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.
Początek o godz. 7·30.
Sobota: (Nowość) „Rozkosz uczciwości" L. Pirandella
Niedziela popołudniu: „Gwałtu co się dzieje".
wieczór: „Rozkosz uczciwości".

TEATR „BAGATELA".
Początek o godz. 8.
Sobota popoł.: „Chimery" (ceny zniżone).
wieczór: „10 minut w samochodzie".
Niedziela popoł.: „Chimery" (ceny zniżone).
wieczór: „10 minut w samochodzie".

MIEJSKI TEATR „OPERETKA".
Początek o godz. 8.
Sobota: „Księżniczka czardasza".
Niedziela popoł.: „Wojna z babami"
wieczór: „Katja tancerka".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE?

Uciecha: „Sensacyjne przygody człowieka o stalowych mięśniach".
Wanda: „Smutna prawda".
Nowości: „Między ogniem a bestjami".
Sztuka: „Władca kobiet".
Warszawa: „Quo Vadis" pod. Sienkiewicza.
Reduta: „Kobieta apasz" z Priscillą Dean.
Zachęta: „Nierówna walka".
Promień: „Co może kobieta".
Opieka: „Herkules Czarnych gór".

Z KRAJU

Noc Japońska w Żywcu

Dzisiaj wieczorem odbędzie się bal urzędników **żywieckiej fabryki papieru** i firmy **„Solali"** w Żywcu. — Protektorat nad zabawą objął generalny dyrektor pan **J. Seroga**, a komitet balowy, który nadał zabawie barwną i wiele obiecującą nazwę **„Noc Japońska"** dołoży wszelkich starań, by zabawa wypadła wspaniale.

Wielkie zainteresowanie się „Nocą Japońską" i liczne zgłoszenia tak z Żywca jak i z Krakowa i Warszawy rozbawionych redutowiczów, dają gwarancję powodzenia.

ZE SPORTU

ZE SPORTU AUTOMOBILOWEGO. Onegdaj pojawiły się na ulicach naszego miasta pierwsze samochody „OM" (Officine Meccaniche Fabbrica Automobili „OM" Brescia) z motorami 4-cylindrowemi 6/25 HP. Jest to tak zwany typ alpejski, na którym kierowca Ferdynand Minoja w sierpniu u. r. przy wyścigach alpejskich „Coppa della Alpi" uzyskał pierwszą nagrodę, oraz zdobył puhar alpejski, przebywszy przestrzeń Medjolan—Turyn—Meran—Rjeka—Rovigno—Rivio—Tryest—Trento—Trycnt—Medjolan, łącznie 2940 km bez najmniejszego defektu. Wyścigi te odbywały się na trudnym terenie górzystym i startowało w nich 44 kierowców na samochodach różnych fabryk, między innemi Spaa, Alfa, Romeo, Itala, Fiat Amilcar i t. d. Fabryka „OM" brała udział w wyścigach tych 7 samochodami, z których 5 zostało w ogólnej klasyfikacji premjowanych.

ZE ŚWIATA

LOKAUT W PRUSACH WSCHODNICH. Związek pracodawców Prus Wschodnich zażądał wprowadzenia 10-cio godzinnego dnia pracy we wszystkich przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych. Związki zawodowe nie przyjęły tego żądania pracodawców, wskutek czego 5 lutego zostały zamknięte wszystkie większe przedsiębiorstwa w Królewcu. 7 lutego dotkniętych lokautem było przeszło 15.000 robotników. Związki zawodowe prowadzą w dalszym ciągu walkę przeciwko żądaniom pracodawców. Jest jednak rzeczą wątpliwą, czy zdołają wyjść z tej walki zwycięsko wobec wyczerpania wskutek inflacji funduszów strejkowych. Stan bezrobocia nie ulega poprawie. Większość zakładów przemysłowych pracowała do czasu lokautu ze zmniejszoną liczbą godzin i w zmniejszonym komplecie robotników.

KARA ŚMIERCI PRZEZ UDUSZENIE GAZEM TRUJĄCYM. W Ameryce mają ambicję stosowania zdobyczy technicznych także na skazańcach. Przez dłuższy czas tracono skazanych na śmierć przy pomocy prądu elektrycznego, obecnie zaś czynione są „próby" z gazem trującym.

Pierwszą ofiarą był niejaki Gee John, którego uduszono gazem w Carson City w stanie Nevada. Skazańca przywiązano do fotelu i umieszczono w specjalnej celi kamiennej, hermetycznie zamykanej przez ciężkie drzwi drewniane, w których porobiono dwa okienka, opatrzone grubem szkłem, a służące do obserwacji dla funkcjonarjuszów więziennych. Następnie odkręcono kran rury, przez którą wpuszczono do celi gaz trujący. Gdy rozległ się lekki świst gazu, skazany uczynił ostatni wysiłek, by zaczerpnąć powietrza, poruszył kilka razy głową, a następnie odrętwiał. Lekarze stwierdzili, że stracił przytomność po upływie 30 sekund, ale śmierć nastąpiła dopiero po 5 minutach!

Zanim wykonano karę śmierci na człowieku, odbyły się próby ze zwierzętami i przypadkowo ostatnia z tych prób uratowała życie skazańcowi, niejakiemu Russellowi, meksykańczykowi. Oto Russell miał być pierwszym ze skazańców, zabitych gazem. Gdy się już znalazł w celi, funkcjonarjusze spostrzegli kota, który na swe nieszczęście nawinął się im i postanowili poraz ostatni dokonać nad nim doświadczenia z gazem. I właśnie, gdy byli zajęci egzekucją kota, nadszedł rozkaz wstrzymania wyroku na Russellu, któremu zamieniono karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Nowy sposób egzekucji wywołał w opinji Stanów Zjednocz. wrażenie nieprzychylne. Czterech dozorców więzienia w Carson City podało się do dymisji, by nie być obecnymi przy egzekucji Gee Johna.

REWEL (AW) Pisma rewelskie donoszą, że śledztwo w sprawie działalności przywódców **komunistycznych** przyniosło niewątpliwie dowody, że III Międzynarodówka nadesłała do Estonji **1,000.000 rubli złotych** na cele wywrotowe. Komuniści planowali wywołanie powstania w Rewlu, a równocześnie napad dwóch czerwonych pułków **Estońskich** i powtórzenie w ten sposób wypadków, jakie wywołane były w swoim czasie w **Gruzji.**

Nowe książki

WYDAWNICTWA TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW HISTORJI I ZABYTKÓW KRAKOWA. Zasłużone Towarzystwo Miłośników Krakowa pod prezesurą Radcy Dra Józefa Muczkowskiego wydało ostatnio w krótkich odstępach czasu **3 tomiki „Bibljoteki krakowskiej": Nr 60 Prof. Leon Wachholz,** „Szpitale krakowskie" (1220—1920). Część II: **Nr 61 Dyr. Adam Chmjel,** „Domy krakowskie". Ulica św. Jana. Część I i **Nr 62. Dyr. Adam Chmiel.** „Domy krakowski" Ulica św. Jana. Część II. Druk. W. L. Anczyca i Spółki w Krakowie.

Praca **Prof. Wachholza,** oparta na materjale, zdobytym przez kilkuletnie poszukiwanie archiwalne, podaje niezmiernie zajmującą historję szpitali krakowskich. Mimo koniecznych skrutów, zawiera ciekawe szczegóły, tyczące się szpitala Braci Miłosierdzia, Domu szalonych, oraz szpitali Sióstr Miłosierdzia, św. Barbary i św. Łazarza.

Dwa następne tomiki obejmują szczegółowe opisy domów przy ul. św. Jana. **Autor dyr. Chmiel** poddaje każdą kamienicę szczegółowym badaniom architektonicznym i historycznym. Opierając się na olbrzymim materjale źródłowym, cytuje archiwalne wiadomości, tyczące się właścicieli domów, ich zajęć i stosunków rodzinnych.

Każdy obywatel, nie tylko miłośnik naszego miasta, powinien przeczytać te publikacje. Towarzystwo Miłośników Krakowa, które nie bacząc na niesłychanie ciężkie warunki wydawnicze, dzięki niezwykłej inicjatywie i zapobiegliwości swego Prezesa i redaktora „Rocznika krakowskiego" **Dra Józefa Muczkowskiego,** rozwija niezmordowanie swoją tak owocną działalność.

Wydawnictwa Tow. Mił. hist. i zab. Krakowa można nabyć w **księgarni Gebethnera i Sp. w Krakowie.** Dla członków po cenach znacznie zniżonych w **Sekretrjacie Towarzystwa,** ul. Sienna 16, I p. Archiwum aktów dawnych m. Krakowa.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Rząd wobec przesilenia w przemyśle

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 lutego.

Ministerstwo przemysłu i handlu zdaje sobie sprawę z trudności wywołanych przesileniem przemysłowem, jednakże jak dotychczas środki zaradcze, stosowane dla zapobieżenia dalszemu bezrobociu są względnie bardzo nikłe i zawodne. Minister przemysłu i handlu inż. Kiedroń, jeden z bardziej energicznych i niewątpliwie zasłużonych działaczy gospodarczych i społecznych na Górnym Śląsku, oświadczył wręcz na posiedzeniu prasowem, że zniżka cen węgla o 30%, o co rząd zabiegał energicznie i co wreszcie uzyskał u przemysłowców, nie przyczyniła się na ogół do obniżki cen artykułów powszechnego użytku i codziennej konsumcji, tak iż niespodzianką było dla wszystkich ustalenie ostatniego mnożnika drożyźnianego zaledwie nieznacznie niższego od poprzedniej stopy drożyźnianej. Minister tłumaczy ten niewielki spadek cen nieprzejednanem stanowiskiem handlu zwłaszcza w detalicznym obrocie, który niechętnie jedynie pod przymusem rezygnuje z dotychczas osiąganych cen i zysków, trwając raczej przy stagnacji i zastoju. Kupcy obawiają się jeszcze powrotu do niedawnych stosunków, nie wierzą, by stabilizacja była naprawdę trwałą, stąd nie chcą się wyzbywać towaru w wyższym stopniu, niżli tego wymaga konieczność opędzenia kosztów administracji i przeżycia. Minister Kiedroń podnosi, że przemysł i produkcja na ogół zdały egzamin obywatelski, i mając poczucie własnego interesu, gdyż przemysł węglowy obniżył ceny o 23%, przemysł hutniczy o 10%, przemysł włókienniczy o 20 do 30%. Podobnie i sfery pracujące okazują dużo zrozumienia dla ciężkiego położenia finansowego przemysłu; z całego kraju, a właszcza z Małopolski zachodniej nadchodzą wieści o dobrowolnem obniżeniu płac robotniczych i pracowniczych o 10, 20 i więcej %. Jedynie handel zarówno hurtowy jak i zwłaszcza detaliczny wykazuje zupełnie niezrozumiały opór, utrzymując ceny na dotychczasowym poziomie, co uniemożliwia obniżenie wydatków na utrzymanie, od czego zależy główny koszt produkcji, płace za pracę. Minister Kiedroń oskarża o machinacje handlowe nie tyle zawodowych kupców, ile całe rzesze pośredników, rekrutujących się z rozmaitych sfer, więc wzbogaconych chłopów, mieszczan, nawet inteligencji, poza giełdziarzami i drobnem żydowstwem małomiejskiem pośredniczącem we wszystkiem. Wagonowe ładunki przedmiotów codziennej konsumcji i użytku płacą dziś nestosunkowy haracz na rzecz całej masy pośredników, bez których nie dochodzi niemal żadna transakcja handlowa w większym stylu, zwłaszcza zagraniczna. Jest to pozostałość po czasach wojennych konjunktur, gdy na cukrze, zbożu, węglu, kartoflach, towarach kolonjalnych itd. zarabiało się dzięki niedozwolonym machinacjom, pozwoleniom wywozu, transportowym przywilejom itp olbrzymie sumy bez żadnego wkładu kapitałowego. Jeszcze jakiś czas minie, zanim te żywioły pośredniczące, nic wspólnego nie mające z własnym obrotem, odpadną, wracając do pracy i zajęć dawniejszych, obecnie jednak grasowanie ich po całej Polsce, na całym obrocie, zarówno hurtowym jak i detalicznym, odbija się fatalnie na tendencji zniżkowej cen. Łańcuch pośredników utrudnia nadto wielce położenie przemysłu i produkcji, zmuszając tę ostatnią do pozbywania się towaru po nieporównanie niższej cenie niżli nabywa go w mieście, czy na wsi konsument.

Jaki jest więc punkt wyjścia z tej sytuacji, przedłużającej się nieznośnie z dnia na dzień, i z tygodnia na tydzień. Przedewszystkiem linja polskiej polityki ekonomicznej i handlowej w szczególności, nie jest jednolitą, objawia się to szczególnie w obrocie drzewnym, gdzie długotrwały zastój wywołały zbyt wysokie stawki wywozowych opłat skarbowych.

Rząd uregulował i niżył obecnie te stawki ustanawiając jednostki stałe w szylingach od metra sześciennego, zamiast dotychczasowej normy procentowego stosunku do zysku wywozowego (od 45 do 75%). Nie mniej jednak te ulgi dotyczą wywozu budulca, słupów telegraficznych, papierówki, kopalniaków (2 szyll. obecnie za m^3), drzewa liściastego (5 szyll.), osiki (10 szyll.), budulca iglastego (25 szyll.), bale jednak i deski osikowe poddano w dalszym ciągu opłacie w wysokości 75% zysku wywozowego, nadto wywóz osiki podlega obowiązkowi wpłaty i przekazywania wartości franco Gdańsk do P. K. K. P. I tu więc tylko połowicznie spełniono postulaty przemysłu i produkcji drzewnej. Podobnie taryfy kolejowe, pierwszorzędny czynnik obecnej drożyzny i przesilenia, domagają się gruntownej rewizji i wydatnego złagodzenia warunków i obniżenia jednostek przewozu. Bez uwzględnienia tego postulatu nie będzie radykalnej przemiany w obecnem przesileniu. Również decydującą jest kwestja robocizny, która musi być co do wydajności pracy poddaną rewizji i reformom. Chodzi tu zwłaszcza o powszechne wprowadzenie systemów premjowych, jako podstawy wynagrodzenia za pracę; zniesienie sobót itd. O kredycie, ulgach podatkowych nie mówił minister przemysłu i handlu, gdyż nie od niego zależą te czynniki, w chwili sanacji skarbu. I tu leży także przyczyna przesilenia. Niema zgodności działania i zamierzeń w rozmaitych resortach centralnych władz, co sprawia, że minister przemysłu handlu zainteresowany w nizkich cenach płodów rolniczych nie wie co robi jego kolega z rolnictwa, raczej dążący do wysokich cen, za ziemiopłody, obydwaj są zaś we wszystkiem zależni od ministra pracy, który ustala jednostki robocizny, lub kolei, który ustala taryfy. Brak uzgodnienia poglądów ze stanowiska interesów ogólnych daje się tu silnie we znaki.

Minister Kiedroń ma nadzieję, że ceny obniżą się niebawem znacznie, wolelibyśmy jednak zamiast zapowiedzi ogólnikowej, zapoczątkowania wreszcie zwartej i jednolitej, świadomej celów inicjatywy i pracy nietylko ze strony jednego ministra, lecz całego rządu, przy pomocy reprezentacji interesów, związków zawodowych i niezależnych fachowców. Sprawa przesilenia przeciąga się ze względu na to, iż zawsze w łańcuchu środków zaradczych brak jednego lub kilku ogniw; jeszcze więc minister skarbu nie wypowiedział się lub już wydał opinję minister rolnictwa, lecz nie zdołano uzyskać placet ministra kolei. A tymczasem życie gospodarcze wbrew znanemu biurokratycznemu przysłowiu „akta nie zając", biegnie pełną parą, maruderów pozostawiając w tyle.

Krytyczna sytuacja w okręgu przemysłowym Bielsko-Biała

Nasz Dr F. S. korespondent donosi z Bielska:

Anormalny objaw wzrostu płac robocizny, pomimo stabilizacji marki i spadku obcych walut, widoczny w przemyśle całej Polski, szczególniej jaskrawo występuje w okręgu przemysłowym Bielsko-Biała. Przemysłowcy tego okręgu, nie mogąc przewidzieć rozwoju stosunków w przyszłości, przyjęli za podstawę regulowanie płac za styczeń i luty wskaźnik drożyźniany, który z końcem stycznia wzrósł o 23 prc. Równocześnie jednak — jak wiadomo — marka polska poprawiła się w porównaniu z początkiem stycznia o 30 prc. i ustabilizowała się na tym poziomie. Mimo spadku obcych walut drożyzna rosła do końca stycznia w szybkim tempie i dopiero przed dwoma tygodniami nastąpiła reakcja i ogólna zniżka cen. Płace robotników zatrzymały się jednak na raz osiągniętym poziomie — podwyżki płac dokonują się, jak wiadomo, szybciej, niżeli obniżki, a rezultatem tego stanu rzeczy jest fakt, że robocizna od końca stycznia licząc wzrosła w złocie o blisko 50 prc. Przemysłowcy zwrócili się niedawno temu do robotników z apelem, aby z uwagi na niespodziany obrót, jaki nastąpił w stosunkach gospodarczych, zrezygnowali dobrowolnie ze stosowania wskaźnika przy regulowaniu płac. Apel przemysłowców pozostał bez rezultatu. Przemysłowcy w okręgu bielsko-bialskim byli wobec tego zmuszeni jąć się ostatecznego środka i wypowiedzieli w swych przedsiębiorstwach wszystkim robotnikom z terminem 14-dniowym, aczkolwiek w myśl przyjętego w tym okręgu „regulaminu pracy" przysługiwałoby im prawo natychmiastowego rozwiązania stosunku służbowego.

Wskutek tego kroku, przemysłowcy w okręgu bielsko-bialskim zyskali możność zawarcia z robotnikami od dnia 1 marca umów pracy pod nowymi warunkami, przystosowanymi do zmienionych stosunków gospodarczych. Robotnicy odrzucili zarówno żądania przemysłowców co do 30 prc. redukcji płac, jak i przedłużenia dnia pracy. Dotychczasowe pertraktacje w tym kierunku nie doprowadziły do rezultatu.

O potanienie kredytu

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 lutego.

W ministerstwie skarbu przywiązują dużą wagę do zwiększenia obiegu marek z 50—80 milj. złotych do 320 milj. złotych. Stąd ministerstwo skarbu nalega na zniżenie stopy procentowej w bankach i na rynku pieniężnym. Jest to jeden z najskuteczniejszych sposobów walki z drożyzną, zdaniem ministra Wł. Grabskiego. Nadto ministerstwo skarbu przystępuje do rozszerzenia obrotu dewizowego przez upoważnienie ważniejszych banków do przyjmowania wkładów w obcych walutach, do udzielenia kredytu również w obcych walutach (wraz z oprocentowaniem). W ten sposób spodziewa się minister skarbu uruchomić obce waluty i nawiązać stosunki z zachodnimi bankami i finansjerą, tem bardziej, że wysoki procent dla kredytów dolarowych zachęci obce kapitały do lokowania na wysoki odsetek (6 do 7 miesięcznie, obecnie 4 do 5). P. K. K. P. ma w najbliższym czasie rozpocząć wypłatę kredytów w bonach podatkowych, nadto w marcu pożyczka premjowa dolarowa wzmoże również obieg płatniczy.

Wkrótce, bo w marcu ma być wstrzymany druk marek na cele gospodarcze (kredyty itd), rozstrzygnie o tem Rada nadzorcza P. K. K. P. Zapas walut obcych przenosi obecnie 18 miljonów dolarów. Rząd liczy się z możliwością ustalenia 1.800.000 mk. tytułem sekcji do złotego.

Zmiana stawek celnych

Rozporządzeniem Prez. Rzeczypospolitej z 9 bm. ustalone zostały następujące zmienione stawki celne za 100 kg. we frankach zł.: Ryż 8, Owoce i jagody świeże, solone, moczone, oprócz oddzielnie wymienionych 25, Pomarańcze i pomarańczki świeże 35, Kawa surowa w ziarnkach 90, Kawa palona w ziarnkach i mielona 140, Surogaty kawy mielone i prasowane wraz z opakowaniem bezpośrednim 140, Herbata wszelka, oprócz wymienionej w p. 2 brutto 370, Herbata cegiełkowa czarna i zielona, herbata mate brutto 150, Drożdże prasowane 60, Wina skażone solą do wyrobu koniaku od 8 stopni do 25 stopni alkoholu (włącznie) za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu brutto 40, Ocet oprócz toaletowego: 1) w beczkach i w beczułkach łącznie z ich wagą 40, 2) w innych naczyniach, łącznie z wagą naczyń 80, Śledzie solone 15, Śledzie wędzone 20, Żelatyna (w listkach, tafelkach itp.), klej do apretur, mieszaniny, żelatyny i gliceryny (klej elastyczny) 190, Gąbki 85, Świece, pochodnie i knotki do lampek z kołnierzami metal. lub bez (tzw. naguski) 70, Gumelastyka miękka: a) pod postacią arkuszy, płytek, nitek i rozczynu 65, b) wyroby oprócz oddzielnie wymienionych bez dodatku z innych materjałów 100, c) wyroby oprócz oddzielnie wymienionych z dodatkami z innych materjałów; cerata gumowa 190.

Druga zaliczka na podatek majątkowy

W sprawie drugiej zaliczki na podatek majątkowy należy przypomnieć, że

1) Osoby, które w myśl ustawy są wolne od podatku majątkowego, a więc osoby, których cały majątek nie przewyższa 3000 fr. zł., dalej osoby, które podlegają daninie lasowej, pomimo, że zostały wciągnięte do ksiąg bierczych podatku majątkowego, są **wolne od zapłacenia** drugiej zaliczki na podatek majątkowy.

Wszyscy inni płatnicy zapłacić mają drugą zaliczkę na podatek majątkowy w następujący sposób:

2) Płatnicy podatku gruntowego i budynkowego mają zapłacić połowę podatku majątkowego, przypadającego od wartości ich całego majątku.

3) Płatnicy podatku przemysłowego od I do VI kat. przedsiębiorstw przemysłowych, oraz płatnicy I i II kategorji przedsiębiorstw handlowych, mają zapłacić połowę podatku majątkowego, przypadającego od wartości całego ich majątku.

4) Płatnicy podatku przemysłowego VII kat. i przedsiębiorstw handlowych III kat., oraz samodzielne wolne zajęcia zawodowe, jedną trzecią część podatku majątkowego, przypadającego od wartości całego ich majątku. Zaliczkę tę zmniejszoną w powyższych granicach, należy zapłacić w dwóch ratach pierwszą do 25 lutego br., drugą do 25 marca.

Podstawą obliczenia wysokości drugiej zaliczki

jest kwota, uiszczona tytułem pierwszej zaliczki. Jeżeli wysokość drugiej zaliczki wynosi 800 fr., a cały podatek majątkowy miałby wynieść 1000 franków, wówczas płatnik na poczet drugiej zaliczki ma zapłacić połowę lub jedną trzecią całego podatku majątkowego. Dla zapłaty drugiej zaliczki na podatek majątkowy ustalono zatem jako granicę cały ewentualnie przypaść mający podatek majątkowy, wedle zeznania.

Nowe przepisy co do podatku dochodowego

Na podstawie ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r. wprowadzono w życie nową ustawę o podatku dochodowym.

1) Na rok 1924 pobierze się specjalny dodatek do podatku dochodowego w wysokości 20 prc. podatku, obliczonego do skali podatkowej w ustawie o podatku dochodowym Dz. U. R. P. Nro 97 z r. 1923. Dla orjentacji podajemy, że skala podatku wynosiła w roku 1923 od 52.000 mkp. do 30 miljonów mkp. przy dochodzie ponad 2 miljony do dochodu ponad 120 miljonów.

2) Ponadto pobierze się 20 prc. jako dodatek do skali podanej niżej, a obowiązującej w myśl ustawy, obecnie obowiązującej z dnia 10 stycznia 1924 roku, poczynając od czwartego stopnia tej skali. Dla orjentacji podajemy, iż skala obecna wynosi od 0.3 do 28.5 prc. przy dochodzie od 525 miljonów 600 tys. do 87 miljardów sześćset miljonów.

3) Sprawozdania roczne osób prawnych, obowiązanych do publicznego składania rachunków, zawierające bilans oraz rachunek zysków i strat, winny być ogłaszane w dzienniku urzędowym ministerstwa skarbu.

4) Wszystkie osoby fizyczne i prawne, których dochód w roku poprzedzającym rok podatkowy, a więc których dochód w roku 1923 przewyższa granicę dochodu 525 miljonów 600 tysięcy, obowiązane są złożyć zeznania o dochodzie. Zeznania te mają być złożone najpóźniej do 1 marca br., zaś przy osobach prawnych, obowiązanych do publicznego składania rachunków najpóźniej do 1 maja. W terminach co do zeznań podanych należy zapłacić w kasie skarbowej lub za pośrednictwem P. K. O. względnie P. K. K. P. cały podatek przypadający wedle zeznania o dochodzie i to w ten sposób, że cały podatek należy zapłacić najdalej do dnia 1 marca br. względnie 1 maja i dowód uskutecznienia zapłaty w oryginale lub w odpisie należy dołączyć do zeznania. Różnica, jaka zajdzie między zeznaniem do podatku a podatkiem wymierzonym przez władzę wymiarową, należy wpłacić w dniu 1 listopada roku podatkowego. W powyższych terminach należy równocześnie z podatkiem dochodowym wpłacić dodatki komunalne, przypadające od dochodu, zeznanego przez podatnika, względnie ustalonego przez władzę podatkową.

5) Jeżeli podatek wraz z dodatkiem komunalnym nie zostanie wpłaconym w terminie płatności, to od nieuiszczonej kwoty będą pobrane kary za zwłokę w wysokości 2 prc. miesięcznie.

6) Dochody z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę ustala się wedle odrębnych skali, podawanych przez Ministerstwo Skarbu za każdy miesiąc. Kwoty, przypadające do podatku od uposażeń służbowych i t. d. należy w terminie do 7 dni po dokonaniu potrącenia wpłacić do potrąceń. sporządzonego wedle dotychczasowych formularzy.

Z rynku chemikalji

Wielkie osłabienie panuje od tygodnia na tym rynku, wywołane utrudnieniami w handlu transportowym, i dopiero po jego załatwieniu można się spodziewać polepszenia stosunków. — Było dosyć dużo interesujących zmian, jednak nie wiele na polu drogów surowych. — Ipecacuanha Matto Grosso ma w dalszym ciągu tendencję zwyżkową i płacono już wyższe ceny. Chińskie kantarydy są tańsze. — Lobelja jest rzadka i nieco droższa.— Miód sprzedają po pełnych cenach. — Senes tinevelly utrzymuje się mocno, przy braku dobrych zielonych liści. — Mentol i olej miętowy są trochę przystępniejsze. — Szelak ma tendencję zniżkową. Glucosa jest droższa a tran mocniejszy. — Chemikalja farmaceutyczne sprzedają się po większej części powoli, a obecny mocny nastrój zdaje się słabnąć objawiając pewne zdenerwowanie z powodu niemieckich podatków reparacyjnych. Aspiryna jest stała, sole bromowe utrzymują się w cenach zredukowanych zeszłego tygodnia. — Calc. ladtatum jest raczej mocniejszy. — Fenolftaleina jest łatwiejsza a kwas salicylowy nieregularny. — Sole rtęciowe są znacznie niższe, Santonina poszła w górę. — Chemikalja przemysłowe wykazują mało ożywienia w transakcjach, głównie z powodu nieuregulowanej sytuacji z Niemcami. — Aceton jest znacznie tańszy a nadsiarczan sodu spadł. Produkty smoły pogazowej są znowu tańsze z wyjątkiem benzolu, który jest droższy.

Wyższe: Benzol. Olej Citronella. Glucosa. Ipecacuanha. Herba Lobelia. Gałka muszkat. Santonina. Cukier. Nafta. Produkty ołowiu. Produkty cynku.

Mocniejsze: Anyż, olejek. Calc. lact. Olej cassia. Tran. Olej lniany. Olej pomarańcz.

Stalsze: Paraformalina: Salicylat sodu.

Dostępniejsze: Arszenik. Goździki. Ol. geranium. Mentol. Olibanum. Ol. pomarańcz. c. i. f. Fenolftaleina. Potaż żrący. Kwas. salic. Nadsiarczan sodu. Thymol.

Niższe: Aceton. Kantarydy. Pirydyna. Olej bawełniany. Olej rtęciowy. Kwas karbolowy. Naftalina. Maź. Sole rtęciowe.

Kalendarz Targów Wiosennych

Królewiec 17 — 20 lutego. Lipsk 2 — 8 marca. Lyon 3 — 16 marca. Wrocław 9 — 12 marca. Wiedeń 9 — 15 marca. Utrecht 11 — 12 marca. Praga 16 — 23 marca. Poznań 27 kwietnia do 4 maja. Bruksela 1 — 16 kwietnia. Frankfurt n. M. 6 — 12 kwietnia. Rennes 27 kwietnia do 24 maja. Zagrzeb 27 kwietnia do 5 maja. Londyn 28 kwietnia do 6 maja Paryż 10 — 25 maja. Bazylea 17 — 24 maja.

OSTATNI TERMIN ZAPŁATY PODATKU MAJĄTKOWEGO. W poniedziałek (25 lutego) upływa **ostatni dzień zapłaty** I-szej raty drugiej zaliczki podatku majatkowego.

WALNE ZEBRANIE ORGANIZACYJNE. Dnia 23 lutego o godzinie 5 w lokalu Krakowskiej Spółki Rolniczo-Przemysłowej, ul. Poselska 20, odbędzie się Walne Zebranie Organizacyjne **„Herbewo" Herliczka, Bełdowski, Wołoszyński, Zjednoczone Fabryki Tutek i Bibułek S. A.** w Krakowie.

ZAPISY NA AKCJE BANKU POLSKIEGO W POZNANIU. Do dnia 15 lutego w oddziale P. K. K. P. w Poznaniu z 9 subskrybentów nabyło 1321 sztuk akcyj Banku Polskiego. Ponadto przyjęto zgłoszeń na subskrypcję na 605 sztuk akcyj.

SZKODNIKI EKSPORTU. Sprawa kontroli nad artykułami wywożonymi z Polski zagranicę wraca nieustannie na łamy prasy fachowej i wymaga rychłych zarządzeń władz, na wzór nadzoru publicznego, stosowanego np. w Danji przy eksporcie nabiału i przetworów mięsnych. Znanym jest powszechnie fakt, iż niesumienne wykonywanie umów o dostawę **drzewa** wywołało na rynkach zagranicznych, specjalnie w Anglji i we Francji, wielkie szkody dla naszego eksportu. — Najgorzej przedstawia się sprawa z wywozem **jaj** z Polski. Poza kilkoma wielkiemi współdzielniami i poważnemi firmami wywozowemi uprawia eksport jaj wiele przedsiębiorstw niefachowych lub wręcz niezasługujących na zaufanie. Praktyki tych firm wywołały już ostre rekryminacje odbiorców angielskich i odbijają się dotkliwie na marce towaru polskiego.

Świeżo donosi Konsulat generalny w Paryżu, iż nastapiła dostawa większej ilości jaj nieświeżych a nawet zgniłych z Polski. Konsulat zwraca uwagę na konieczność wprowadzenia skutecznej kontroli przy wszystkich wysyłkach polskich zagranicę, aby zapobiec na przyszłość przejawom niesumienności poszczególnych firm, któde podkopują kredyt i dobrą opinję ogółu polskiego kupiectwa.

PROTESTY WEKSLOWE W ŁODZI. (r) Wydział statystyczny magistratu m. Łodzi ogłosił statystykę weksli protestowanych. W ubiegłym roku łódzcy notarjusze zaprotestowali ogółem 159.802 weksle. W 1910 r. zaprotestowano 47.477 sztuk, w 1911 r. 79.913, w 1912 r. podczas kryzysu przemysłowego 118.514. Z weksli protestowanych r. 1923 r. przypadało na pierwsze półrocze 66.202 sztuki, na drugie półrocze 93.600 Przerachowana suma protestów w poszczególnych miesiącach na dolary na podstawie przeciętnych kursów miesięcznych wynosiła ogółem 1,362.234 dolarów. Przeciętna zatem wartość weksla w momencie protestu wynosiła w 1923 roku 8.5 dolara. W latach 1910—1912 przeciętna suma protestowanego weksla wynosiła 66 dolarów.

OTWARCIE KOMUNIKACJI KOLEJOWEJ NA LINJI TYLŻA—KŁAJPEDA. 7 lutego została otwarta komunikacja po przeszło półrocznej przerwie, między Tylżą a Kłajpedą. Rząd litewski zapłacił Niemcom tytułem odszkodowania 400.000 Litów, wskutek czego Niemcy zgodziły się na podjęcie ruchu kolejowego.

BEZROBOCIE I UPADŁOŚCI W CZECHACH (Mor) Wedle statystyki urzędowej bezrobocie w Czecho-Słowacji w miesiącach wrześniu i październiku wykazało 54.000 bezrobotnych, pobierających zasiłek urzędowy. Ponadto przedsiębiorstwa prywatne udzieliły zapomogi 35.000 bezrobotnym. W tym samym okresie tj. w październiku 50 firm zgłosiło upadłości, zaś w 151 wypadkach zgłosiło postępowanie pojednawcze.

STOSUNKI HANDLOWE FRANCUSKO-POLSKIE (Mor). Umowa handlowa polsko-francuska, ważna od 1 lipca 1922 przyznała Francji zniżkę ceł w 110 pozycjach. Polska jest uprawnioną do otrzymywania opustu w 60 pozycjach, a w redukcji cła do minimum w 48 pozycjach. Wymiana wzajemna przedstawia się jednak w bardzo skromnych cyfrach, gdyż na ogólny import zagraniczny Francji w wartości 830 miljonów fr., Polska dostarczyła jej zaledwie za 20 miljonów fr. towaru. Polska zaś importując z zagranicy za 930 miljonów fr. sprowadziła tylko z Francji 3 prc. ogólnego importu, podczas gdy Niemcy partycypują w 60 prc., Czechosłowacja w 19 prc., a Austrja w 10 prc. Przyczyn szukać należy we wzajemnej nieznajomości targów i nieoględnym skonstruowaniu wzajemnych taryf. Jako próbki posłużyć mogą następujące fakta: cynk belgijski opłaca minimalną taryfę, podczas gdy cynk polski korzysta tylko z 60 prc. opustu. Podobnie też za butelkę zwykłego francuskiego wina, którą producent sprzedaje za 1 fr. importer francuski za 1.50 fr., w Warszawie żąda się 10 do 11 fr.

Ceny ziemiopłodów

Warszawa, 22 lutego. Tranzakcje na giełdzie (w nawiasach ilość tonn) za 100 kg netto w milj. mkp. Franco stacja załad.: żyto kongresowe 118 f. (10) 22.5, — 116—117 f. (90) 21—20, mąka żytnia 50 prc. (15) 50, — 70 prc (60) 38.5, otręby pszenne (15) 15. Franco Warszawa: żyto kongresowe 118 f. (15) 24, owies poznański jednolity (40) 27.4 — 27.25, mąka żytnia 70 prc. (30) 40. Tendencja bez zmiany.

Lwów, 22 lutego. Zastój w tranzakcjach giełdowych i pozagiełdowych utrzymuje się w dalszym ciągu, silne zaofiarowanie pszenicy i żyta bez popytu. Mąka żytnia potaniała; tendencja nadal zniżkowa, usposobienie bez ochoty. W milj. mkp.: Pszenica krajowa 34—35, żyto małopolskie 19.5—20.5, mąka pszenna 40 prc. „0" 80, — 55 prc. „1" 60, 70 prc. „4" 40. żytnia 60 prc. „0" 52, — 70 prc. „1" 45, otręby pszenne 11, — żytnie 10. — Wszystkie ceny szacunkowe.

Poznań, 22 lutego. W milj. mkp.: Żyto 17.5—19.5, jęczmień 18. — browarowy 20—22, mąka żytnia 70 prc. łącznie z workiem 33—35, mąka pszenna 65 prc. łącznie z workiem 57—61, otręby żytnie 11, — pszenne 14, groch polny 20—26, — Victoria 53—58, koniczyna czerwona 100—180, — biała 200—320, pszenica 28—33, owies 19.5—21.5, wyka 18—20, peluszka 20—22, łubin niebieski 12 do 14, — żółty 14—16. Sytuacja bez zmiany, usposobienie stałe.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 22 lutego 1924.

Akcyjny Hipoteczny	2900-2800
Małopolski	
Przemysłowy	2150-2155
Ziemski Kredytowy	1125-1200
Browary Lwowskie	29000-28000-(28250)
Chodorów	20500-21750
Chybie	42000 44000 dr. 47000-48500
Cmielów, fabryka porcelany	7250-7300
Gafota	1400
Cegielski	2700-2750
Lokomotywy	3800-3700
Niemojewski, fabr. papieru	2050-2025
Oikos, zakł. przem. drzew.	19500-19750
Parowozy S. A. bud. masz.	1850
Pezet, Pow. Załady bud.	800-900
Polska Nafta	2100-2111
Rakszawa, fabryka sukna	15000-14750
Tesp. tow. ekspl. soli	28500
Zieleniewski	[illegible]
Marynin	
Tohan	1650
Impex	100

akcje nieoficjalne

Azot	2100 2125
Auto Pozn.	
B. Ziemian	200-210
Pol. Przem. Naft.	3600-4000
Czechowice	875
Cenpin	1050
Elektrownia na Sanie	900 800
Gazy Zachodnie	37000-37500
Gazy Wschodnie	77000-80000
Jaworzno	(100)91000(25)-95000-96500
Jaworzno drobne	106000-114000 116000
Gazolina	4400-4300
Gazociągi	850(700 750)
Len w Krośnie	
Lesienice	9000
Nitrat	950
Machlejd	4700-4850
Olkusz	3000-2975
Przeworsk	
Imien	900000
Przem. terpent. w Polsce	
Węglówki	140-141(120)
Szkło Krosno	8500-8000

Na wczorajszem zebraniu nastąpiła znaczna poprawa kursów akcyj, zaznaczył się silniejszy popyt przy większem zainteresowaniu. W porównaniu z poprzedniemi zebraniami dokonano znacznie więcej tranzakcyj. Zapotrzebowanie wzrosło, liczne zlecenia z prowincji.

Giełda poznańska

Poznań, 22 lutego. Za 100 MP. nominalnie (w tysiącach marek polskich).

B. Kwilecki	600	Iskra	700
B. Przemysł.	875-900	Lubań	22000
Bank zw. sp. zar.	2000-1900	Roman May	8750
P. Bank Ziemian		Marynin	140
P. Bank Handl.	750	Młyn Ziemiański	
Arkona		Płótno	190-180
Barcikowski		Pap. Bydgoszcz	175-180
Brow Krotosz.	850-835	Piechcin	1550
Cegielski	245-240	Poz. Sp. Drzew.	455-450-475
Centrala Rol.	90-95	Tri	1600-1700
Cukrownia Zduny	18000	Unja	2300-2200
C. Hartwig	400	Wagon Ostrowo	
Hartwig Kantor.	1250	Wojciechów	280-275
Hurt. Droger.	60	Włókno	
Hurtownia Zw.	25000	Wyt. Chemiczna	85-80
Herzfeld Victorius	1600	Młynotwórnia	325

Rozwój kursów na giełdzie krakowskiej w bież. tygodniu

Kraków, od poniedziałku 18 lutego do piątku 22 lutego

AKCJE	Tranzakcje w tysiącach marek	
	18/II	22/II
P. T. H. I—V em. . . .	1925—1600	1400—1800
„Impex"	110—112	85
„Pharma" (B. Jawornicki)	2375	2200—2450
Żegluga Polska	500—480	415—510
Zieleniewski I—IV em. . .	**45000 44500**	**42000—46000**
Warsz Parowozy I— II em.	1950—1900	1800—1900
H. Cegielski, Poznań I—IX	**2900—2725**	**2625—2875**
„Trzebinia" I—VI em. . .	3250—3200	3150—3350
„Pocisk"	5500—5400	5200
Górka	**81000**	**66000—75000**
Siersza	**28250—25000**	**23500—24500**
Tepege	**12000—11750**	**10950—11700**
Polska Nafta	2050	1700—1900
„Pokucie" Naft. S. A. I. em	1675—1650	1700
Pezet	700	900
Strug	7350—7200	6500—6800
Syndykat kosz., Kraków	900	1000
„Krakus"	**6700 6600**	**5500—5750**
Porcelana Ćmielów . . .	8350—8200	6800—7200
Fabr. cukru w Chodorowie .	**23000—22400**	**18750—22500**
Elektr. Siersza I - IV em.	1700—1675	1425—1550
Zakłady przem. „Ryngraf"	1700	1200
S. W. Niemojowski . . .	2500—2450	2100—2650
Bank Przemysłowy I-VIII	2325—2200	2050—2125
Bank Hipoteczny		
Ziemski Bank Kredyt. . .		
Powszechny Bank Kredyt.		
Bank Komercjalny I—IV		
Bank Związ. Spółek Zarob.	27000—25000	23000—25000
„Teropol"		
A Piasecki	5100	5100
Chybie	49000—44000	41000—51000
Orthwein i Karasiński .		
Azot	1900—1800	1800—1850

(=) Na rynku dewizowym obfitości towaru towarzyszyła przez ubiegły tydzień sprawozdawczy stabilizacja kursów. Kurs dolara pozostawał przez cały ciąg tygodnia prawie na jednym poziomie, jedynie frank francuski silnie się obniżył, co oczywiście stoi w ścisłym związku ze spadkiem franka na giełdach światowych.

Na rynku efektów od poniedziałku rozpanoszyła się apatja i zobojętnienie, wskutek czego kursa mechanicznie traciły codziennie od 5 do 10 prc., a nawet i więcej. Dopiero na zakończenie tygodnia giełdowego t. zn. w piątek nastąpiła stosunkowo znaczna poprawa tendencji i efekta zdołały częściowo wyrównać silne straty kursowe ostatnich dni. Z papierów arbitrażowych Zieleniewski przekroczył nawet kurs poniedziałkowy, z innych zaś efektów, cieszących się specjalnem zaufaniem giełdy krakowskiej, notowały wczoraj wyżej, niżeli w poniedziałek Trzebinia-żelazo (+ 150.000), Chybie (+ 7 mil.), Tohan (+ 200.000). We czwartek zniżka osiągnęła punkt kulminacyjny i kształtowała się wprost panicznie. Przesadnie niski poziom kursów na giełdzie krakowskiej — różnica pomiędzy Warszawą a Krakowem były we czwartek na niekorzyść Krakowa bardzo znaczne — spowodowały napływ licznych zleceń kupna z Warszawy i ze Lwowa, a na arbitrażówki z Wiednia, co jak już wspomnieliśmy — ożywiło znacznie tendencję na zebraniu piątkowem.

O przyczynach zniżkowej tendencji na rynku efektów mieliśmy sposobność wypowiedzieć się niejednokrotnie w codziennych „głosach" do ceduły kursowej, obecnie można je sprowadzić do jednego mianownika: potrzeba gotówki na spłatę podatku majątkowego. Ograniczenie kredytów dla przemysłu ze strony PKKP spotęgowało jeszcze ogólny głód gotówki. Szereg przedsiębiorstw, instytucji i osób prywatnych, które nie zapłaciły dotąd przypadającej obecnie zaliczki na podatek majątkowy, zmuszonych jest do częściowej realizacji swych aktywów, reprezentowanych w znacznej mierze w efektach i do rzucenia tychże na targ. Spowodowana w ten sposób znaczna podaż obniża kursa efektów. W tych warunkach otwiera się wdzięczne pole dla działalności spekulacji zawodowej, która uprawiając grę a la baisse, wszelkimi machinacjami stara się doprowadzić kursa do absurdalnie niskiego poziomu.

W sferach poinformowanych oczekują, że po 25 lutego, w którym upływa termin płatności drugiej zaliczki na podatek majątkowy, nastąpi na giełdzie efektów zdecydowana poprawa sytuacji. Charakterystycznym objawem dla nastroju na giełdzie warszawskiej jest np. okoliczność, że solidne papiery „ciężkiego przemysłu" i przedwojennych instytucji bankowych nawet w okresie ogólnej zniżki nie tracą nic na kursie i znajdują wciąż chętnych nabywców. Wogóle przez cały ciąg ubiegłego tygodnia tendencja na giełdzie warszawskiej była znacznie silniejszą, niżeli w Krakowie.

Za kredyty w prywatnym obrocie (t. zw. „Kostgeld") płaci się obecnie mniej więcej 6 prc. miesięcznie, przyczem nie czynią różnicy pomiędzy kredytem w markach a dolarach, co świadczy o dość silnie ugruntowanej wierze w trwałość stabilizacji marki polskiej.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 23 lutego. (Cyfry w tysiącach):

Bank Handlowy 25.250—25,500.
Bank dla Handlu i Przem. 5.350—5.450.
Bank Kredytowy 1.600.
Bank Przem. Polski 450.
Bank Polski Handlowy w Poznaniu 8—7.850.
Bank Polski przem. we Lwowie 2—2.200.
Bank Zachodni 8—8.300—8.150.
Bank Zw. Sp. Zar. w Pozn. 20—24.500—24.250.
Kijewski i Schoitze 14.100—13—13.500.
Cukrownia Chodorów 20.500—24—23.000.
Cukrownia Czersk 2.850—2.400—2.625.
Starachowice 15.750—16.200.
Ursus 5—4.800.
Pocisk 5.300—5.250.
Parowóz 1.900—2.000—1.975.
L. Zieleniewski 46—47.000.
Żyrardów 1460—1,585—1,560.000.
Spiess i Syn 4.050—4.150—4.075.
War. Tow. Transp. i Żegl. 575—600.
Polbal 475.
Ćmielów 7.500—8—7.800.
Elektryczność 7.500—7—7.200.
Haberbusch i Schiele 17—17.100.
Spirytus 8.500, dr. 9.000.
Polska Nafta 1.900—2.000.
Bracia Nobel 5.200—5.250—5.450.
Br. Rylscy 800.
Siła i Światło 2.750—2.650—2.700.
Warsz. Tow. F. Cukru 17250—18500—18250.
Warsz. T. Kop. Węgla 21— II 27— III 24250— IV 24500, dr. 25000.
H. Cegielski w Poznaniu 2650—2700—2725.
Lilpop, Rau i Ska 2850—3100—3050.
Modrzejewskie zakł. 46—50—49000, dr. 52500.
Norblin, Br. Buch i W. I. 3000, dr. 3800.
Ostrowieckie zakł. 38—41—40500.
Rohn Zieliński i Ska IV 1700—1750—1700.
Fitzner 29—28750—29000.
Ekspl. Soli Potasowych 28.500

Tendencja zwyżkowa.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 23 lutego. Nowy Jork 9,350—9,300. Londyn 40,450—40,075. Paryż 403—401. Wiedeń 132—131. Praga 271—$265\frac{1}{3}$. Włochy $404\frac{1}{2}$—$402\frac{1}{2}$. Szwajcarja 1,620—1,610. Holandja 3,500—3,480. Frank złoty 1,795. Bony złote 1,400. Miljonówka 750—775—700. Pożyczka złota 13,100—13,500. Pożyczka dolarowa 5,675.

Dzisiejsza giełda lwowska

Lwów, 23 lutego. (Cyfry w tysiącach):

Akcyjny Hipoteczny 2.850.
Przemysłowy Lwów 2.200—2.230.
Ziemski Kredytowy 1.150—1.120.
Browary Lwowskie 24.500—24.030.
Chodorów 23.500—24.000.
Cegielski 2.750.
Ćmielów fabr. porc. 7.600.
Niemojewski fabr. papieru 2.300—2.275.
Olkos Zakł. przem. drzew. 21.250—21.000.
Parowozy S. A. bud. masz. 2.650—2.025.
Pezet Pow. Zakł. bud. 825.
Polska Nafta 2.200—2.175.
Rakszawa fabr. sukna 15.250.
Tohan 1.600—1.650.
Karpalit 4.100.
Tepege 11.500.
Tesp. tow. ekspl. soli 31.400.
Chybie 48—47.000 dr. 54.000.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 23 lutego. Otwarcie giełdy. Nowy Jork 5,76 i 21 33, Londyn 24.87 i pół, Paryż 24.57 i pół. Wiedeń $0.81\frac{1}{4}$, Praga $16.78\frac{1}{4}$. Włochy 24.95, Belgja 21.35, Helsingfors 14 i pół, Sofja 440, Holandja 215 i trzy czwarte, Christjanja 76 i jedna czwarta, Kopenhaga 91 i trzy czwarte, Stockholm 151, Bukareszt 320, Berlin 131, Belgrad 735.

Ostatnie telegramy

z 23 lutego 1924

Termin uruchomienia niemieckiego banku emisyjnego

Berlin. (AW). Na tutejszej giełdzie rozeszła się wiadomość, że nowy bank niemiecki emisyjny, rozpocznie swoje czynności w **Zurychu**, już z dn. 15 kwietnia.

Srebrne monety w Niemczech

Berlin. (AW). „Deutsche Tageszeitung" dowiaduje się z miarodajnego źródła, że istnieje zamiar wybicia **srebrnej monety w Niemczech** w wysokości **500** miljonów marek złotych, w sztukach po 1, 2, oraz 3 marki.

Potęga gospodarcza Niemiec

NIEMCY WYBUDOWALI 18.000 LOKOMOTYW I 400.000 WAGONÓW.

Paryż (AW) Jakkolwiek wiedziano **już** od dawna, że miarodajne koła niemieckie uprawiały politykę bardzo kosztownych inwestycyj gospodarczych w kierunku **rozbudowy** floty handlowej, **żeglugi, portów**, ulepszeń innych środków komunikacyjnych, jak koleje, poczty, telegrafy, to jednak dokonali rzeczoznawcy wprost **sensacyjnych pod tym względem odkryć.** Mianowicie stwierdzono, że Niemcy od czasu zawieszenia broni wybudowały **18.000 lokomotyw, oraz 400.000 wagonów.** Cyfry te mówią dostatecznie za siebie. To też nie ulega najmniejszej wątpliwości, podkreśla komunikat że eksperci wezmą pod uwagę tę niezwykłą **potęgę finansową i gospodarczą Niemiec**, przy ustaleniu warunków spłat i świadczeń rzeczowych z tytułu reparacyj.

Ostatnie wiadomości gospodarcze

WĘGIEL POLSKI DLA RUMUŃSKICH KOLEI. (r). Przed kilkunastu dniami rumuńskie ministerstwo kolei wysłało do Katowic swego przedstawiciela celem zawarcia umowy na dostawę węgla górnośląskiego dla kolei rumuńskich. Układ został zawarty i już obecnie kopalnie górnośląskie dostarczają węgla kolejom rumuńskim.

IMPORT BAWEŁNY DO POLSKI. (r). W ubiegłym roku Polska sprowadziła ogółem 47.946 tonn bawełny. Z tego sprowadzono ze Stanów Zjednoczonych 36.346 tonn, z Niemiec 3.671 tonn, reszta przypada na inne kraje. Bawełna amerykańska sprowadzona była w przeważnej części przez port w Bremie, małą tylko ilość sprowadzono przez porty w Tryjeście i Gdańsku. W latach poprzednich importowano ogółem do Polski bawełny w 1919 r. około 2.800 tonn, w 1920 r. 22.800 tonn, w 1921 r. 41.508 tonn i w 1922 r. za czas od 1 stycznia do 1 października 45.539 tonn.

KRYZYS W PRZEMYŚLE TEKSTYLNYM HISZPANJI (r). Przemysł włókienniczy w Hiszpanji przechodzi obecnie ostry kryzys. Około 50 procent robotników pozostaje bez pracy. Hiszpańskie organizacje przemysłowców zażądały od rządu zastosowania skuteczniejszej ochrony celnej wobec znacznego importu towarów tekstylnych z Francji, Belgji i Włoch.

HANDEL ZAGRANICZNY STANÓW ZJEDNOCZONYCH. (r). W styczniu r. b. wartość importu do Stanów Zjednoczonych wynosiła 299 miljonów dolarów (w styczniu 1923 r. 329 miljonów dolarów), wartość eksportu 394 miljonów dolarów (w styczniu 1923 r. 335 miljonów dolarów).

(r) **ŚWIATOWA BUDOWA OKRĘTÓW.** W ubiegłym roku wybudowano okrętów o pojemności 2.444.000 ton. Z powyższej liczby wybudowano w dokach angielskich 1,395.000 ton. Udział Anglji w dziedzinie budowy okrętów wynosił 57 procent wszechświatowej produkcji i wzrósł w porównaniu z 1922 r. o 7.3 procent.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada



OJA

178

„OJA" MYDŁO CUDOWNE

(Savon miraculeux)

jedyne mydło przetłuszczone w formie pasty z domieszką najdelikatniejszej mączki marmurowej. — „OJA" Mydło cudowne przez domieszkę mączki marmurowej powoduje przy myciu twarzy najlepszy masaż, usuwając zatłuszczenie, piegi, plamy i wągry skórne, równocześnie użyty

„OJA" KREM WIOSNY

oczyszcza i upiększa cerę.

Repr. na Polskę: Lax i Syn, Kraków. ulica Zwierzyniecka 6. Telefon 4332. 178

OKAZJA NA REDUTĘ!!

Oryginalne domino „Mefista"

wykonane w Paryżu. nagrodzone I-szą nagrodą w Nicei **okazyjnie do sprzedania** w firmie **M. Pietroń i Synowie** ul. Karmelicka 12.

Maszyny młyńskie

oraz przybory młyńskie dostarcza BIURO TECHNICZNE

A. ROMER, Kraków,

PLAC MATEJKI L. 5, — Telefon Nr. 4213

SINGER

MASZYNY DO SZYCIA, części składowe, igły, oliwa, nici, Reperacja maszyn, Ska akc. **Singer Sawing Machine Company Kraków, Sławkowska 13**

ZAWIADOMIENIE.

„ZIARNO"

MŁYN WALCOWY S. A.

w Podgórzu—Zabłociu.

ZAWIADAMIA

228

że w ostatnich dniach uruchomiony został **pszenny oddział** młyna, tak że obecnie wymiela się mąkę **żytnią i pszenną** najprzedniejszej jakości. Sprzedaż wagonowa i częściowa. — Zamienia się żyto, pszenicę na mąkę. — Najnowsze urządzenie jako ostatni wyraz techniki pozwala na wymiał mąki najpiękniejszej i najlepszego gatunku, otrąb żytnich i pszennych. — Własny tor przemysłowy. —

Telefon 1115. Telefon 1115.

SALON MÓD

DAMSKICH i MĘSKICH

M. GISSER

KRAKÓW, FLORJAŃSKA 36.

DRZWI NA PRAWO

Stale na składzie wielki wybór materjałów

Wózki

dziecięce odnawia precyzyjnie, gumy obciąga na poczekaniu. Kupuje stare wózki. **Piechowicz, Kraków, Mikołajska 7**

318



Józef Hajem

Kraków, ul. Florjańska L. 33 poleca termosy, rurki do włosów, maszynki do mięsa oraz wszelkie towary w zakres towarów żelaznych wchodzące.

POLSKIE ZAKŁADY GARBARSKIE

SPÓŁKA AKCYJNA

KRAKÓW-LUDWINÓW

TELEFON: Kraków 2155.

TELEGRAMY: Garbarnia-Kraków.

SKÓRY PODESZWOWE

FILJA: WARSZAWA, UL. LWOWSKA 6

ZASTĘPSTWA:

LWÓW: KAZIMIERZOWSKA 15.

WIEDEŃ III.: STROHGASSE 13.

HAMBURG: RATHAUSMARKT 5.

NA RATY!!

Ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary, z własnej lub dostarczonej materji poleca **Józef KUMALA,** Kraków, Szczepańska 11. Pierwszorzędne siły fachowe. Ceny przystępne. 151

ZAKŁADY GRAFICZNE

„Ryngraf" S. A.

Kraków, ulica Krupnicza L. 6

wykonuje: akcje, czeki, papiery wartościowe, etykiety — reklamy barwne, druki i t. d.

KLISZE do druku

jedno i wielobarwne na cynku — miedzi i mosiądzu.

Własne introligatornie maszynowe, oferty odwrotnie, warunki jak najdogodniejsze — wykonanie piewszorzędne. 40

Rękawiczki, Pończochy, Skarpetki i Trykotaże

poleca najtaniej firma

H. Lichtig w Krakowie, Grodzka 71.

TELEFON 1484. — POD WAWELEM — TELEFON 1484.

FABRYKA

w Podgórzu, Wielicka L. 26.

TELEFON 4476. TELEFON 4476.

OKAZJA! Ceny mydeł toaletowych znacznie zniżone OKAZJA!

LESERKIEWICZ i SKA

Kraków, plac Szczepański 2. Tel. 4022.

196

Odpowiedzialny redaktor: **Bolesław Raczyński.** — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).